

Mirosław Lalak

"Różnica krytyczna", Barbara Johson,
Tłum. M.Adamczyk, "Pamiętnik
Literacki" z.2 (1986) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 30/2 (104), 196

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

INGLOT Mieczysław: Władza i moralitet. (Z dziejów ciekawego motywu). "Ze Skarbca Kultury". Z. 43: 1986, s. 183-190.

Tekst poświęcony jest polskim wersjom czternastowiecznego moralitetu pt. "Żywot Barlaama i Jozafata". Dwie barokowe wersje utworu, pióra J. Kuligowskiego i S. Piskorskiego (obie Kraków, 1688) sprowadzały go do religijnej paraboli. I. Krasicki ("Powieść arabska", 1799) dokonał laicyzacji wątku i nadał moralitetowi kształt oświeceniowej powiastki filozoficznej. A. Mickiewicz w historii "O Kaledzie, królu jednorocznym" ironicznie potraktował dydaktyczny pierwowzór, przesuając opowieść w sferę fantastycznej baśniowości, postać króla-despoty nadała jej cechy baśni politycznej. Mimo wyraźnych intencji poety tekst publikowany był w II poł. XIX w. w podręcznikach i wyborach dla młodzieży właśnie jako historia dydaktyczna.

BP/104/25

T.Ch.

JOHNSON Barbara: Różnica krytyczna. Tłum. M. Adamczyk.
"Pamiętnik Literacki" 1986 z. 2 s. 297-306.

Po określeniu "różnicy krytycznej" (to co uniemożliwia scalenie znaczeń tekstu, ujawniających się w procesie powtórnej lektury), kierującej procesem dekonstrukcjonistycznej krytyki, przechodzi autorka do konfrontacji noweli Balzaka "Sarassine" z jej interpretacją Barthesa zawartą w "S/Z". Wynika z niej, że obydwa teksty dotyczą badania różnicy. W pierwszym wypadku seksualnej, w drugim - tekst krytyczny próbuje ją wypowiedzieć, ale "redukuje ją do tożsamości". Tekst krytyka pokazuje, że różnicy nie można "uznać za ostateczną wartość, ponieważ ona /.../ obala same podstawy jakiegokolwiek uznania wartości".

BP/104/26

M.L.